№. 284. w Wtorek dn. 5. Grudnia 1848.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Deckera i Spółki.* — Redaktor odpowiedzialny: *N. Kamieński.*

Berlin 1. Grudnia. — Stronnictwo demokratyczne nie spodziewa się wielkich zmian podczas zimy, ale natomiast ma zamiar uzbroić się na wiosnę. Zgadzają się na to dawniejsza litografowana korrespondencya i dzisiajsza demokratyczna korrespondencya. Ostatnia tak dzisiaj mówi: szczęściem jest dla demokratycznego stronnictwa w Niemczech, że teraz jest przymuszone zachować się przez zimę spokojnie i jeżeli nie zwodzą wszystkie oznaki, tak pozostanie aż do wiosny, bo ma wiele do czynienia z sobą, chodzi tu o silniejszą i bardziéj stanowczą organizacyą, o wszechstronniej sze i głębsze pojęcia. Tak przechowując gniew święty w piersiach i powstrzymując jego wybuch przedwczesny, powyrzuca nieczystości i męty z pośród siebie, owych pośredników i tchórzów i porozdziela się na stronnictwa z wyraźném obliczém, przyjdzie nakoniec do przekonania, że ani różannemi olejkami, ani moszusem wielkiéj choroby naszego czasu nikt nie uleczy. Jeżeli rozwiązaniem tego zadania stronnictwo rewlucyjne się wzmocni, niezważając na sejmowe spory, natenczas z odwilżą marcową inaczéj wystąpi do boju jak terocznego Marca. Nowa, powszechna, europejska walka z pewnością się rospocznie na wiosnę. Powstanie z niedostatku i polityczna rewolucya w Niemczech, wojna socyalna we Francyi, powtórne powstanie różnych ujarzmionych narodowości Włoch, Polski, Węgier, krajów naddunajskich, — są wypadkami łatwo do przewidzenia na wiosnę. Bo kto wiatry sieje, ten burze sprzątnie. W téj walce ulegnie uprzywilejowane mieszczaństwo, aczby się rzuciło w objęcia absolutyzmu. Im dłużéj walka europejska trwać będzie, tém pewniéj przyprawionem zostanie o bankructwo europejskie. Wszystkie zwycięstwa naszych nieprzyjaciół powiększają nasze siły, każde polityczne zwycięstwo staje się klęską dla skarbu narodowego. Dla tego z odwagą i pociechą w sercu udajemy się w przyszłość, ona do nas należy. Nie powinniśmy tylko nigdy zapominać w walce nadchodzącéj o regule Hipokratesa: Quod medicina non sanat, ferrum sanat, czego leki nie uzdrowią, to uzdrowi żelazo. Przyszłość do nas należy wtenczas tylko, jeżeli się wyłamiemy dzielną prawicą z łona czasów naszych.

Koblenc 27. Listopada. — Tutaj wygląda teraz bardzo po wojskowemu a w komendanturze jeneralnéj czynność nadzwyczajna panuje. Sztafety wciąż przychodzą i odchodzą; w jednéj z nocy ostatnich przywieziono depeszy nadzwyczajnych najmniéj z 10. Wojska przychodzą i idą daléj, gdyż te, które tu są przeznaczone, muszą pójść tam gdzie są potrzebniejsze. Dzisiaj zrana wyruszyła tu od dawna stojąca część batalionu 28 pułku do Cochem nad Mozelą, gdzie w całéj okolicy powstanie postać nader groźną przybrało. Tysiącami zbierają się regularnie wieśniacy na zgromadzenia, zdzierają orły, a o płaceniu podatków dawno tu już nikt ani myśli. Lecz bieda pomiędzy winniarzami także znaczna. Wyszło tu rosporządzenie aby ściągnąć landwerę pierwszego powołania, w skutek czego odbyło się tutaj wczoraj zgromadzenie landwerów, na którém wygotowano oświadczenie opatrzone około 800 podpisów, i odesłano do komendanta batalionu do Neuwied, że landwerzyści tutaj się nie stawią. W Neuwied jest już jedna kompania landwerów z mieszkańców tutajszych złożona i umunderowana, pod pozorem strzeżenia arsenału tamtejszego. Gazety wychodzące tutaj reńska i mozelska powiadają: »W téj właśnie chwili wychodzą spiesznie 2 kompanie piechoty nad Mozelę. W jednem miesteczku tamtejszém, mówią że w Bernkastel miało powstanie groźne wybuchnąć. — Z Andernach piszą, że zamieszanie tamtejsze wywołała kompania artyleryi konnéj, która tam garnizonem stała. Artylerzyści zastrzelili podobno kota, i obywatelom w Andernach donieśli o jego solennym pogrzebie, i to przez karteczki drukowane. W tém uważali obywatele nieco innego, co też zapewne było, jak parodyą na uroczystość pogrzebową na cześć Bluma, którą w wielu miejscach Niemiec odprawiano, w skutek tego więc zbiegła się znacza massa ludu z wielkim chałasem przed koszary, krzycząc do broni. Spiesznie z Koblenc sprowadzono piechotę, i spokojność przywrócono. — Kompanią ową artyleryi konnéj z Andernach przeprowadzono tu dotąd na garnizon.« — Dysseldorfska gazeta zaś powiada: »W okolicy Mozeli zaburzenie z dniem każdym wzrasta, i z téj przyczyny wysłano dzisiaj bardzo spiesznie 2 kompanie strzelców 28 pułku pieszego do Cochem nad Mozelą. Dzisiaj rano wydano powtórną odezwę do naszéj bürgerweryi, aby broń oddała, i termin ostateczny do jutra wieczora przedłużono, ale ludzie ci upierają się na tém, iż można przecie broń od nich w domu odebrać. — Pomiędzy wojskiem z tego wszystkiego wnoszą, iż gotują się wypadki nadzwyczajne. I tak pioniery tutajsze, którzy karabinki krótkie stósowne do ich służby nosili, dostali teraz broń ciężką piechoty i ćwiczą się w strzelaniu, aby na pazypadek nagłéj potrzeby w bitwie zwyczajnéj mogli być użyci zamiast piechoty. Muszkieterów uczą służby artyleryi przy działach, a chcąc się zapewnić i ducha wojsk, nietylko od 1. Grudnia dokładają do żołdu każdego żołnierza miesięcznie 5 sgr. ale jeszcze przyrzekają podwyższyć ten dodatek do 12 sgr. Po koszarach znajdują się wszędzie proklamacie w duchu partyi królewskiéj, nowa pruska gazeta, proklamacie Windischgrätza, Jelaczica, Radeckiego.

Karlruhe, 27. Listopada. — Wczora wieczorem, tak niesie pogłoska, nadesła wiadomość z Oberlandu, że hufce zbrojne wpadły do księstwa badeńskiego pod Lörrach i zabiły 4 dragonów. Pułk przyboczny otrzymał rozkaz do wyruszenia w pochód. Udzielamy tych wiadomości, nie ręcząc za prawdziwość podanych szczegółów. Rzeczą jest pewną, że od kilku dni z tamtéj strony Renu bardzo się krzątają wychodzcy, a chociaż może nie zamierzają podnieść powstania repubiikańskiego, to jednak napędzą w niejedném miejscu strachu. Zamachy na nas od czasu do czasu powtarzać się dopóty będą, dopóki od granic w głąb kraju nieoddalą wychodzców, ponieważ bieda i rospacz znagla ich do chwycenia się ostateczności. Chłopi nasi zamyślają przeto uzbroić się niby przeciw wszelkim napaściom, rząd nasz atoli podejrzliwy, zapewne tego niedozwoli, ażeby w przyszłości zamiast na frejszelerów, nie rzucili się patriotycznie na wojsko, które się dało niejednemu we znaki.

München, dn. 26. Listopada. — Od niejakiego czasu roznoszą tu chłopcy list republikanina jakiegoś do króla bawarskiego, w którym powiedziano, że lud niemiecki niemogąc zgodzić się na republikę i mając w tradycyi cesarstwo, postanowił króla Maximiliana bawarskiego okrzyknąć cesarzem, jeżeli popierać będzie wolność. Tym sposobem możnaby w Niemczech powszechnéj rewolucyi uniknąć.

Austrya.

Wiedeń, dn. 29. Listopada. — Powszechne jest zdanie, iż ministerstwo w siłę wzrosło, gdyż prawie zawsze ma za sobą 140 do 160 głosów, gdy tymczasem lewa zaledwie 30 liczyć może; i teraz znowu przez dobrowolne lub wymuszone wystąpienie kilku wpływ znaczny mających członków znacznie się osłabiła. Zresztą zależy wszystko od tego, jak ministrowie program swój przez czyny wykładać będą. Na giełdzie dosyć było życia, kurs podniósł się w skutek programmu i w nadziei, że oblężenie niezadługo będzie zniesionem. Przedwczoraj zebrały się wszystkie znakomite osoby wojskowe na naradę w gmachu ministerstwa wojny, czy można teraz już znieść ów stan uciążliwy, lecz o wypadku nic pewnego niesłychać. — Pogłoska chodzi, którą i gazeta pragska potwierdza, iż cesarz ma odroczyć sejm do 1. Stycznia, a potem zezwolić na dalsze obradowanie we Wiedniu, przez co ma dać Wiedeńczykom dowód zaufania. Profesor Wolf z Salzburga, którego uwięziono za to, iż w Październiku z 36 akademikami biegł na pomoc Wiedniowi, został wczoraj na wolność puszczony. — Z familii, które w Październiku Wiedeń opuściły, z samego miasta środkowego, niepowróciło jeszcze 487.

Sprawę węgierską na serio teraz biorą, zewsząd ściągają znaczne oddziały wojska; można się spodziewać, iż zewszech stron razem się rozpocznie wojna. Kossuth miał oświadczyć, że gdyby tylko dwóch jeszcze Węgrów

pozostało, jeden byłym węgierskim ministrem wojny, a drugi węgierskim ministrem finansów. — Ze względu na ducha, jaki się w tych słowach objawia, i zważywszy na obwarowanie Komornu i Pesztu, mało jest takich, którzyby spodziewali się rychłego ukończenia całej téj sprawy. — Przedewszystkiem Madziarowie stolicę swoje zabespieczyli przed spustoszeniem, posunąwszy naprzód okopy tak daleko, jak się dało. — Przeciw używaniu łańcuchów do strzelania, czém Węgry skutecznie nieprzyjaciołom szkodzą, kazał Windischgrätz zaprotestować, i surowo ich upomnieć. (Pociski owe są to dwie kule wielkiego kalibru połączone łańcuchem, które dla trudnego obliczenia rownowagi mniéj są celnemi, ale zato daleko sroższy wywierają skutek.) Odpowiedzieli na to Węgrzyni, iż zdaniem ich do obrony wszelkie narzędzia są dozwolone, jednakże gotowi wstrzymać się od nich, jeżeli Windischgrätz za to przyśle im rakiet kongrewskich. — Bankiery i kupcy tutajsi wysłali wczoraj liczną deputacyą do Windischgrätza, Jelaczica, hr. Czollicha i gubernatora Weldena, dla wręczenia im adressów dziękczynnych; ostatni przyjął ją dość cierpko, i dał do zrozumienia, że on wprawdzie uznaje wartość takiego adressu, ale im nadarza się inny środek dla potwierdzenia słów swoich czynem, to jest — jak się już gdzieindziéj zdarzyło — aby nielubionym reprezentantom na sejmie przesłać głos niezaufania.

Od granicy węgierskiéj. Od wczoraj oczy wszystkich zwracają się na Węgry. Jak wiadomo z dniem wczorajszym upłynął termin, jaki flm. Windischgrätz naznaczył jenerałowi Moga, aby się z wojskiem swojém poddał; lud czeka teraz z wielkiem natężeniem na dalsze wypadki, gdyż wiadomą jest rzeczą, iż jenerał Moga ani wspomniał o tem pomiędzy Madziarami. Wychodzcy z Pesztu, którzy stolicę tę przed 4 dniami opuścili, powiadają, iż tam takie samo panuje usposobienie umysłów jak w Wiedniu w ostatnich czasach.

Proklamacya do mieszkańców w krajach Mojéj węgierskiéj korony. — Zuchwałe zabiegi Ludwika Kossutha i jego uczestników, którzy w nieszczęśliwéj ojczyznie waszéj przywłaszczyli sobie władzę, lekce ważą rozkazy waszego króla, i pogrążają kraj w niewymowną niedolę, zmuszają mnie do wystąpienia zbrojną siłą. Jednakże muszę oraz przemówić kilka słów do was, których wszelkiemi sposobami starają się zbałamucić, omamić. Mówią wam, że moje wojsko idzie podbić kraj, odebrać wam zabezpieczone ustawami w miesiącu Kwietniu b. r. swobody, przytłumić narodowość węgierską. Wzywają was pod groźbą do stawienia oporu, i poważają się czynić to nawet w mojém imieniu. Łudzą was, oszukują, nie wierzcie zwodzicielom. Uwolnienie od pańszczyzny i dziesięciny, które dla was nastąpiło za słusznem przed rząd wynagrodzeniem byłych dzidziców waszych, pozostanie nienaruszone. Za to ręczy wam ustawa, ręczy moje królewskie słowo. Ale ja przywrócę spokój, bez którego nie możecie używać owocu uzyskanych przyzwoleń, ponieważ zbyteczna służba gwardyi narodowéj, pospolite ruszenie i powszechne wzburzenie umysłów wszystkie wasze siły wycieńczają. Mieszkańcy waszéj ojczyzny, należący do różnych narodowości, pragnęli także rozszerzenia praw swoich, groziła wybuchnięciem walka; wasz król używał wszystkiego do odwrócenia jéj; ale zdrajcy stanu, którzy was chcą zbałamucić, udaremnili wszelkie usiłowania moje, co większa kazali nareszcie w podły sposób zamordować jenerała, któregom wysłał dla zachowania was od okrucieństw wojny domowéj. Wierzcie waszemu królowi, który zawsze kochał i poważał narodowość węgierską, bez naruszania drugiéj; — złączcie się z mojém wojskiem; dopomagajcie mu w przywróceniu porządku; — zresztą zachowajcie się spokojnie; — szanujcie prawa i własność każdego, i z zaufaniem bądźcie posłuszni prawnym zwierzchnościom i rozkazom, które wydają dla dobra waszéj ojczyzny. Kto tak działa, pełni swą powinność ku królowi i ojczyznie; kto się opiera, jest zdrajca stanu względem obu, i będziemy zmuszeni stósownie do tego z nim postąpić. Ołomuniec, 7. Listopada 1848.

Ferdynand.

Galicya.

Lwów, dn. 20. Listopada. — Ponieważ gmach uniwersytetu i lokale akademii technicznéj, w których dawne były prelekcye z wydziału prawa, polityki, medycyny, chirurgii, filozofii i techniki, stały się pastwą płomieni, a potrzebne do nauki zbiory poczęści są obrócone w perzynę, poczęści w takim stanie, że ich do nauki użyć nie można; następnie ponieważ wynalezienie i przyjęcie innych lokalów dla publicznych prelekcyi i porządnego umieszczenia naukowych zbiorów, podlega takim trudnościom i przeszkodom, których usunięcie nieochybnie długo się pociągnie, więc okazuje się konieczność, publiczne prelekcye w namienionych naukowych oddziałach odłożyć aż do drugiego kursu teraźniejszego szkólnego roku, który się z 1. Kwietnia 1849. zacznie, wyjąwszy prelekcye o przedmiotach III. roku chirurgii praktycznéj tudzież o położnictwie dla akuszerek, które się w salach powszechnego szpitalu od 1. Grudnia b. r. rozpoczną.

Nowo zaś zaprowadzone we Lwowie klassy liceałne będą otworzone już w pierwszym kursie teraźniejszego szkólnego roku równocześnie z dwoma tutejszemi gymnazyami, do których są wcielone, a czas otworzenia ich równie jak i dwu tutejszych gymnaziów będzie później podany do wiadomości publicznéj.

Prelekcye o teologii po wszystkich instytucyach teologicznych, będą wkrótce otworzone, a co się tyczy lwowskiego teologicznego zakładu, będą dawane prelekcye w lokalach tutejszego łacińskiego i greeko-katockiego seminaryum.

Gymnazya na prowincyi są już po części otworzone, a poczęści będą wraz z licealnemi klassami w Tarnowie i Przemyślu i z drugim rokiem filozofii w filozoficznych zakładach w Tarnowie i Przemyślu wkrótce otworzone.

Na drugi kurs tych przedmiotów naukowych, które w pierwszym kursie zamknięte pozostaną, będzie przyjęty każdy uczeń, jako słuchacz publiczny, który poprzedzający rok szkolny według istniejących przepisów z stósownym do promocyi rezultatem ukończył, i albo przedłoży zaświadczenie od upoważnionego prywatnego docenta, że pobierał naukę w przedmiotach pierwszego kursu, albo też na przedsięwziętém w egzaminujący sposób przez przynależnego professora lub suplenta badaniu złoży dowód, że własném studium nabył potrzebnych wiadomości do udziału w prelekcyach drugiego kursu.

Nakonie wszyscy uczniowie, którzy poprzedzający szkolny rok ukończyli z stósownym do promocyi rezultatem, będą także w ciągu pierwszego kursu teraźniejszego szkólnego jako uczniowie uważani.

Kraków, d. 30. Listopada. — Wczoraj wieczór około godziny 10, złodziéj obdzierał jakąś kobietę na plantacyach pod biskupim pałacem. Na krzyk jéj nadbiegł policyant i gonił rabusia uciekającego ku ulicy poselskiéj plantacyami, wołając: łapaj! Żołnierz stojący na warcie pod bramą kryminalnego więzienia zawołał ze swojéj strony: halt! wer da? a nie otrzymawszy od uciekającego odpowiedzi, dał ognia i na miejscu trupem go położył. Wprawdzie nadzwyczaj się zagęściły w tych czasach kradzieże i takowe coraz śmieléj bo coraz bezkarniéj dzieją się. Wydział bezpieczeństwa w radzie miejskiéj nie rozwija należycie czynności swoich. Kradzieże z wyłamaniami jako np. na małym Rynku nie mogły się stać w cichości; mamy stróżów nocnych i policyjnéj straży 200 ludzi, to aż nadto na małe nasze miasto, potrzeba ich tylko użyć stósownie i dozór ścisły nad nimi rozciągnąć, a tém bardziéj że nadzwyczaj mała załoga wojskowa nie dozwala tak często nocnych odbywać patroli jak przedtém.

Wszystkie te jednak okoliczności nieusprawiedliwiają zabójstwa, jakiego się żołnierz na warcie stojący dopuścił. Miasto nasze nie jest w stanie obłężenia, a śmierć, która spotkała uciekającego złodzieja, przy takiéj wolności strzelania spotkać może pierwszego lepszego albo pijanego, albo nieostrożnego. Spodziewamy się, że władza miasta do któréj bezpieczeństwo i porządek tu należy, zechce zapytać się władz wojskowych czy żołnierz stojący przed bramą kryminału, ma téj bramy strzedz, czyli służba jego rozciąga się i do idących mniéj więcéj szybko przez ulicę.

Czechy.

Praga, d. 26. Listopada. — Wielu deputowanych czeskich pozostało jeszcze w domu aby raczéj usunąć się od głosowania na prezydenta, aniżeli głosować za Strohbachem, do czegoby ich niezawodnie pod słowem zmuszono. Mówią również, iż nie jeden z deputowanych czeskich usiadłby po lewéj, gdyby nie obawa prześladowania od tutejszego silnego stronnictwa reakcyjnego, któremu z dobrą lub złą wiarą dzienniki wtórują, okrywające wszystkie brudy płaszczykiem narodowości, jak gdyby narodowość z niewolą połączyć się mogła. Lubo wszystkie wiadomości opieramy na wieściach, przecież takowe mają dużo prawdopodobieństwa, a szczególniéj że Palacki w bliższe wszedł z Stadionem stosunki i że ten z pomocą jego i jego partyi zamierza przeprowadzić system dwuizbowy.

Dzisiaj instalowano tu nowego burmistrza. W tém samem miejscu gdzie odprawiano msze przed otwarciem zboru słowiańskiego i teraz ją odprawiono t. j. pod gołém niebem na końskiém targowisku. Ołtarz był ubrany w narodowe czeskie wstęgi białe z czerwonemi. Lipa Słowanska na jedném z ostatnich posiedzeń swoich wybrała z grona swego mężów, których przy każdéj sposobności pojedyńczo na deputowanych w kraju przedstawiać będzie i tych znajdujemy wymienionych w jéj dzienniku i w innych pragskich. I tak czytamy w jéj kolumnach polecenie do wyborców okręgu Nowogdyńskiego, aby obrali na deputowanych Fr. Hawliczka starostę Lipy, a do wyborców okręgu Jędrzychogrodeckiego takie wezwanie za Karolem Sabiną redaktorem i członkiem Lipy. Jutr.

Węgry.

Kossuth w mowie swéj przed opuszczeniem Prezburga rzekł podnosząc kubek drewniany i drewnianą łyżkę, których używał w austryackiém więzieniu: ludu, o to taki los czeka Węgrów, jeżeli reakcya austryacka zwycięży.

Z Karpat donoszą, że powstanie poza górami wszędzie się rozszerza i organizuje i że pieniędzy na ten cel nie szczędzą. Niedostatek pomiędzy góralami napędza ich w szeregi powstańców węgierskich. W okolicach Prezburga, Tirnau i Raaby ogromne pozakładano szańce. Simonich od morawskiéj granicy jeszcze się nie ruszył.

Wojska austryackie leżą rozciągnione wzdłuż granic Morawy, arcyksięstwa austryackiego i Styryi i codzień nowe otrzymują posiłki. Za parę dni walna bitwa zapewne stoczoną zostanie, gdyż Austrya zamierza całą siłą zgnieść od razu nieprzyjaciela. Pod Preszburgiem ma stać przednia straż armii węgierskiéj i wynosić 30,000. Nowe ministeryum węgierskie jeszcze nie utworzone, walka między radykalistami a partyą zwrotu, którą pozor-

nie przybrała na się ton stronnictwa umiarkowania, nie dozwalają utworzenia silnego rządu. W nowém ministerstwie Kossuth ma zająć prezydenturę, a zarazem ministerstwo skarbu albo też handlu, Madaros sprawiedliwości, Nyari spraw wewn., Meszaros wojny.

W Siedmiogrodzie Węgrzy mają również trudnego do zwalczenia wroga, bo rząd podburzył przeciw nim niemieckie (saskie) gwardye narodowe i Wołochów. Węgrzy mają tam 2000 regularnego żołnierza i 40,000 Szeklerów na swoim żołdzie. Wołosi pobili już jednak tych ostatnich, a jenerał Gedeon zdobył szturmem miasto ich stołeczne Maros-Vasarhelly, zniszczywszy je naprzód bombami. W Banacie jenerał austryacki feld. Rukawina rozbraja lud i rozpędza Madziarów.

W Karłowicach Serbowie ustanowili rząd zupełnie od węgierskiego nie zawisły, obrali sobie wojewodę i zajmują się wewnętrzném urządzeniem kraju.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, dn. 27. Października. — Z każdym dniem ściągają coraz więcéj wojsk rossyjskich do naszego miasta i umieszczają je w prywatnych mieszkaniach, czém trudniący się urzędnicy postępują sobie często bardzo niesprawiedliwie. Jenerał Duhamel mieszka w domu byłego ministra Villara, a jenerał Lüders zajął mieszkanie bojara Ottotelischan; kolegium St. Sawa również przygotowano dla Rossyan. Każdy mieszkaniec w mieście bez różnicy narodowości jest obowiązanym przyjąć do siebie na kwaterę wojskowych; tylko konsulowie i ich urzędnicy są od tego wolni. Dla zapobieżenia niesnaskom pomiędzy wojskami, zajęli Rossyanie część miasta z prawéj strony rzeki Dumbowitza, a Turcy z lewéj; co się zaś tycze urzędników pomienionych narodów, ci zostają z sobą w najlepszém porozumieniu. W samém mieście leży około 6000 rossyjskiéj piechoty i 1000 jazdy; i podobna siła Turków; reszta rossyjskiego korpusu licząca do 25 tysięcy ludzi stoi w dystryktach przy granicy siedmiogrodzkiéj. We względzie cen wiktuałów dla zapobieżenia nadużyciom, przedsięwzięli urzędnicy tureccy najsurowsze środki; do wszystkich cyrkułów wysłano komissarzy z rozkazem czuwania, by nigdzie cena jednego sążnia drzewa opałowego nie przenosiła 2 dukatów. Tutejsza niemiecka gazeta znowu od 26. b. m. poczęła wychodzić, trzymając się tych samych jak niegdyś zasad. W przyszłą niedzielę to jest 29. b. odbędzie się lustracya wojsk tureckich, którémi sam Osman basza dowodzić będzie. W dystryktach naddunajskich zaszły w niektórych wsiach rozruchy między chłopstwem, z przyczyny rozpisanéj przez administratorów rekwizycyi; przeznaczone do uśmierzenia pomienionych zamieszek wojska rossyjskie i tureckie odeszły już na swe przeznaczenie. Z resztą handel poczyna się u nas ożywiać i spodziewają się, że do zimy do dawnego powróci stanu.

Dania.

Kopenhaga, d. 25. Listopada. — Według dziennika Flyveposten, zaprotestował lord Cowley w imieniu lorda Palmerstona w Frankfurcie przeciw zasiadaniu deputowanych szlezwickich w kościele Pawła. Toż pismo zaręcza za prawdziwość podanéj dawniéj przez nie noty dyplomatycznéj rossyjskiéj do władzy centralnéj, w któréj powiedziano: cesarz spodziewa się, że go nie znaglą do wykonania przyjętéj gwarancyi przez cesarza Pawła.

Hiszpania.

Madryt 23. Listopada. — Cabrera zniósł zupełnie wojska królowéj dnia 16. w Katalonii w obwodzie Manresa. Jenerał Manzono dowodzący tam dostał się z 600 żołnierzami do niewoli, a reszta, jak donosi Heraldo, rozbiegła się na wszystkie strony. Zaledwo ze stu się uratowało. W skutek tego zdarzenia niepomyślnego jenerał Cordova i Lersundi cofnęli się spiesznie z Cervera do Barcelony, i tamten przysłał tu jenerała Matasytlos, aby ustnie zdał sprawę rządowi. Wczoraj na odbytéj naradzie upierali się ministrowie wszyscy za odwołaniem niezwłocznem jenerała Cordovy, którzy i przed tém przeciwni byli jego zamianowaniu jeneralnym kapitanem Katalonii przez księcia Walencyi. Co też i postanowiono, i jenerał Don Manuel de la Concha, którego oprócz tego ministrowie życzą sobie tu ztąd oddalić, odebrał polecenie, iżby jeszcze zeszłéj nocy udał się do Katalonii, aby w miejsce Cordovy objął urząd jeneralnego kapitana. Oprócz tego siłę wojskową w Katalonii mają znacznie powiększyć. — Kapitan jeneralny Walencyi, Villalonga, który dowodził w Maestrazzo, podał się do dymissyi.

Francya.

Paryż, d. 29. Listopada. — Na posiedzeniu dzisiajszém zgromadzenia narodowego zapytuje ministrów reprezentant Joly o sprawy hiszpańskie. Wkrótce po rewolucyi lutowéj polecił rząd hiszpański pewnemu agentowi udać się przez Paryż do Berlina i spowodować Prussy do sprzymierza z Hiszpanią przeciw Francyi. Tymczasem wydarzyło się powstanie marcowe w całych Niemczech i Narvaez rozkazał swemu agentowi pozostać w Paryżu, obejrzeć tameczne warownie i zostawać w stosunkach z pruskiém poselstwem. W skutek tego król pruski uznał królową hiszpańską. Chociaż z tego zamiaru połączenia się Hiszpanii z Prussami pokazuje się nienawiść dworu hiszpańskiego przeciw rzeczypospolitéj francuskiéj, jednak rząd francuski przyjacielskim się okazał dla dworu hiszpańskiego. Pan Lesseps wysłany jeszcze do Madrytu przez Guizota jako poseł, został potwierdzony przez rząd rzeczypospolitéj francuskiéj. Nie dziwimy się przeto, że trzymając się ten poseł dawnych filipowskich instrukcyi, zwalczał stronnictwo postępu, radykalistów i progressistów. Od téj chwili zawiązało się z rządem madryckim serdeczne porozumiewanie się. Teraźniejszy gabinet francuski wyznaczył ze swéj strony komissarza Labrièra do strzeżenia granicy hiszpańskiéj, aby spokojność hiszpańska z téj strony naruszoną nie została. Nie ograniczono się przecie na tém strzeżeniu granic, ale owszem posuniono tę agenturę aż do zdradzenia patriotów hiszpańskich. (Mruczenie po prawéj. Tak, tak! woła góra!) — Tak wydawano rządowi hiszpańskiemu prawdziwych patriotów postępowych! — Labrière dopuścił się téj hańby w Junquière. (Reklamacie.) Czytajcie tylko pismo ministerialne madryckie Heraldo, przekonacie się z niego, że policya francuska schwytała trzech oficerów hiszpańskich i wydała ich policyi hiszpańskiéj. Tych oficerów stawiono przed sąd wojenny i rostrzelano. Papiery znalezione przy nich odesłała policya francuska do Paryża, a rząd francuski wydał je poselstwu hiszpańskiemu. (Reklamacie na ławie ministrów). Na dowód, że treść tych pism znaną była policyi hiszpańskiéj, odwołuję się do protokółów sądu wojennego, który przytoczył ich osnowę za powód do rostrzelenia tych trzech oficerów. (Wielkie zdumienie.) —

Bastide minister spraw zewnętrznych oświadcza, że tych papierów nie wydał ani poselstwu hiszpańskiemu, ani policyi. Jeszcze do dziś znajdują się w szufladce pod jego kluczem zostającéj, nie powiada jednak, czyli zawiadomił władze hiszpańskie o osnowie tych papierów. Posłał wprawdzie komissarza na granicę hiszpańską, bo cierpieć nie można, aby granica pirenejska była widownią zabiegów rewolucyjnych. (Mruczenie z lewéj strony, oklask na prawéj stronie.) — Co się dotycze utrzymania Lessepsa na posadzie poselskiéj w Madrycie, to na niego nie masz nic nagannego w liście konduity. (Zapewne w papierach dawniejszych Guizota. Głos z lewéj! Żądam głosu!) Lesseps, mówi daléj Bastide, nie jest nieprzyjacielem rzeczypospolitéj. (Aha!) Zarzut nam czyniony, że trzymamy się rojalistoskiéj polityki w Hiszpanii, jest nieuzasadniony. Od czasów Ludwika XIV. utrzymywano w Hiszpanii intrygi, a naszą polityką jest, nieintrygować nigdzie. — Dufaure popiera swego towarzysza i odczytuje instrukcye gabinetu przesłane Lessepsowi i obu agentom przy granicy pirenejskiéj. (Wiadomo, że zawsze dają dwojakie instrukcye, jedne publiczne, które się odczytuje w zgromadzeniach, a drugie tajne, które przez wypadki późniéj dopiero się wykrywają.) Przemawiają jeszcze Joly i Senard. Zgromadzenie głuche na wszystkie reklamacye przechodzi do dalszego porządku dziennego. Lacrosse, który się literaturą marynarki zajmuje, narzeka przy dyskussyi nad budżetem marynarki, że siła morska francuzka upada. Teraz właśnie Europa znajduje się w takiém położeniu, gdzie osłabianie sił morskich jest zbrodnią. Tak nowy minister zmniejszył liczbę kompanii artyleryi morskiéj z 30 na 23, celem osiągnienia oszczędności 300,000 franków. Dla takiéj bagateli, doprawdy niewarto zmieniać organizacyi artyleryi morskiéj. Verninhai, minister marynarki protestuje przeciw podejrzeniu, iż zmniejsza siły morskie. Owszem przeciwnie pracuje nad ich podniesieniem. Zgromadzenie rozbiera pojedyncze artykuły tego budżetu i nareszcie całą diskusyą odracza do następnego posiedzenia.

Monitor oświadcza dziś co następuje: Dziennik ami de la Religion doniósł wczoraj błędnie, że papież został znaglony do opuszczenia Rzymu. — Rząd w téj chwili otrzymał telegraficzną wiadomość z Rzymu, z dnia 23. Listopada o 2giéj godzinie po południu z Civi ta Vecchii datowaną, że Rzym jest spokojny. Nowe ministerstwo ogłosiło swój program i zajmuje się rządem. Mamiani przybył owego dnia wieczorem do Florencyi. Monitor łączy z tém doniesieniem następujące uwagi: wiadomości zagraniczne wtedy uważać należy za urzędowe, jeżeli są umieszczone w Moniteur universel lub w innych dziennikach z uwagą: wiadomości rządowe. (My z naszéj strony wspominamy, że Monitor w przytoczonéj przez nas onegdaj mowie jenerała Cavaignaka, opuścił wzmiankę o ucieczce papieża z Rzymu. Zdaje się, iż w skutek nowszych wiadomości nadeszłych opuszczono te słowa Cavaignaka z mowy jego mianéj w zgromadzeniu.)

Rząd otrzymał wiadomość telegrafem, że p. Courcelles już przybył do Tulonu, zkąd uda się z brygadą jenerała Moliera do Civita Vechii. Brygada oddawna już była rozłożona w okolicy Marsylii. Zorganizowano ją podczas wiosny, w celu przewiezienia jéj do Wenecyi. Od owego czasu znajdowała się tam na stopie wojennéj. Dyplomatyczne instrukcye, które Bastide w imieniu gabinetu dał Courcellowi do Rzymu, brzmią według monitora: jak następuje: mój panie i drogi kolego! Wiesz o wypadkach godnych opłakania, które zaszły w Rzymie, i które ojca świętego trzymają w pewnym rodzaju niewoli. W obec takich wypadków postanowił rząd rzeczypospolitéj cztery fregaty wraz z brygadą wynoszącą 3500 żołnierza wysłać do Civitavechii. Postanowił, abyś w przymiocie nadzwyczajnego posła do Rzymu się udał. Twoje posłannictwo ma na celu, abyś w imieniu francuskiéj rzeczypospolitéj interweniował i powrócił Jego Świętobliwości wolność osobistą, jeżeli téj został pozbawiony. Gdyby Jego Świętobliwość ze względu na obecne położenie rzeczy miał zamiar tymczasowo udać się do rzeczypospolitéj, wtedy o ile można masz się przyłożyć do zadość uczynienia temu życzeniu. Zaręczysz papieżowi, że na łonie narodu francuskiego znajdzie owo przyjęcie, które odpowiada jego godności

i cnotom, których tyle dał już dowodów. Niemasz się mieszać do żadnych kwestyi politycznych, które teraz Rzym zatrudniają. Do zgromadzenia narodowego należy stanowienie, jaki udział ma wziąć w środkach rzeczpospolita do przywrócenia regularnego stanu w państwie papieskiém. W téj chwili masz tylko w imieniu rządu, który cię wysyła i pozostaje w granicach powierzonego mu mandatu, starać się o utrzymanie wolności osobistéj i poważania papieża. Za przybyciem na przystań Civitavechii sam tylko wysiądziesz na ląd i udasz się do pana Harcourt, z którym się porozumiesz względem postępowania przepisanego ci przez rząd i wspólnie wedle tego z nim działać będziesz. Wówczas tylko roskażesz wylądować wojsku oddanemu pod twoje rosporządzenie, jeżeli w saméj Civitavechii lub okręgu odpowiednio téj liczbie wysłanéj będziesz mógł skutecznie wywiązać się z polecenia danego. Środki należy obmyślić, celem wzmocnienia brygady, jeżeliby było potrzeba i zapewne odbierzesz dalsze i obszerniejsze instrukcye, skoro to za stósowne uzna zgromadzenie narodowe. Szczególniéj to powinieneś mieć na uwadze, że twoja missya na teraz nie ma i mieć nie może innego celu, jak tylko pieczą około osobistego bezpieczeństwa ojca świętego, a w razie ostatecznym schrony dla niego tymczasowéj na ziemi rzeczypospolitéj. Masz otwarcie oświadczyć, że nie masz polecenia do mieszania się do sporów z jakiegokolwiek powodu pochodzących, które teraz rozdzielają ojca świętego z ludem, którym rządzi. Rzeczpospolita powodowana uczuciem, pochodzącém z dawnéj tradycyi francuskiego narodu, pośpiesza na pomoc osobie papieża, bez żadnéj innéj myśli. Polecenie twoje jest bardzo delikatne, wymaga wielkiéj pewności w ocenianiu stosunków, rząd rzeczypospolitéj ma zupełne zaufanie do uczuć, które tobą kierować będą. Jeszcze raz powtórzyć muszę o użyciu powierzonego twojemu wyższemu kierownictwu wojska. Wylądowanie jego ma wtenczas nastąpić, jeżeli w obrębie małym działać będzie podobna na ten jedynie koniec, aby zabezpieczyć papieża. Być może, że z wypadków zdawać się będzie wynikać konieczność, jakiéj tu przewidzieć nie mogę; w tym przypadku masz niezwłocznie zapytać się o roskazy rządu rzeczypospolitéj, który według okoliczności i przedstawień twoich, albo z własnego natchnienia albo z roskazu zgromadzenia narodowego postanowi.

Dziś z rana o 5 godzinie zgromadziło się kilkaset robotników na ulicy Sekwany w pomieszkaniu Proudhona celem przeszkodzenia jemu strzelania się z Pyatem Felixem, z którym się wypoliczkował podobno. Pojedynek na pistolety pomiędzy temi dwoma przywódzcami socialistów był umówiony. Proudhon przyrzekł robotnikom nie strzelać się z Pyatem.

Demokracya francuska rospisała subskrypcyą we Francyi na rodzinę rostrzelanego Roberta Bluma. Eugeni Sue napisał z tego powodu do Democratie pacifique co następuje: mój kochany Considerant! Proszę cię zamieścić mnie na liście subskrypcyjnéj na rzecz Bluma z 20 fr. Wieczna chwała słynnemu męczennikowi sprawy demokratyczno-socialnéj. Hańba i wieczne przekleństwo książęcym jego katom!

Kilka dzienników utrzymuje, że Cavaignac w razie niepowodzenia uda się do Egiptu i tam próbować będzie szczęścia.

Lamartine jutro wystąpi na zgromadzeniu narodowém przeciw interwencyi w sprawie rzymskiéj, a Montalembert za interwencyą.

Rozmaite wiadomości.

Statut Towarzystwa Włościańskiego w Szlązku.

W końcu miesiąca Września zawiązało się w Wrocławiu towarzystwo włościańskie, które po kilku posiedzeniach uchwaliło i przyjęło ustawę następującą:

§. 1. Gminy lub niektóre osoby z gminy w każdym powiecie (w każdym krysie) tworzą towarzystwo, które gdyby było zawielkie, na kilka oddziałów podzielone być może. Takie powiatowe towarzystwa łączą się w jedno towarzystwo główne.

§. 2. Towarzystwo to nazywa się towarzystwo włościańskie w Szlązku.

§. 3. Celem tego towarzystwa jest: starać się o dobro i przyczyniać się do szczęścia włościan, strzedz ich i całego ludu wiejskiego interessów i praw. A zatem jest to obowiązkiem wszystkich gmin do tego związku należących w czasie biedy i potrzeby radą i czynem wzajemnie się wspierać.

§. 4. Na czele towarzystwa głównego stoi komissya centralna, wybrana z pośród członków towarzystwa.

§. 5. Ta komissya centralna składa się z prezesa, z jednego zastępcy i z trzech członków przybranych.

§. 6. Komissya ta wybiera się na zgromadzeniu deputowanych absolutną większością głosów na pół roku.

§. 7. Komissya ma następujące obowiązki: *a*) daje wszystkim towarzystwom potrzebne rozporządzenia; *b*) przyjmuje wszelkie oświadczenia i podania tychże; *c*) porządkuje te podania i przekłada je, również jak postanowienia większości wszystkim towarzystwom lub zgromadzeniom deputowanych; *d*) zwołuje kwartalnie, to jest co ćwierć roku do Wrocławia deputowanych do rady.

§. 8. Owa komissya ma także następujące prawa: *a*) zwołuje w nadzwyczajnych przypadkach zgromadzenie deputowanych; *b*) zarządza (czyli ma pod sobą) główną kassę towarzystwa; *c*) robi potrzebne wydatki.

§. 9. Komissya jest za wszystko co czyni, a zwłaszcza co się tyczy wydatków zgromadzeniu deputowanym odpowiedzialną.

§. 10. Aż do dalszego rozporządzenia ze strony zgromadzenia deputowanych musi tak prezes jak też i sekretarz swoje pomieszkanie mieć w Wrocławiu. Prezes i sekretarz pobiera pewną zapłatę, która na zgromadzeniu deputowanych na ćwierć roku ustanowioną zostanie.

§. 11. Członkowie przybrani owéj komissyi zgromadzają się zwykle co dwa tygodnie do narady w Wrocławiu, oprócz tego prezes ma prawo i obowiązek w przypadkach nadzwyczajnych tych członków zwołać, a ci pobierają na czas posiedzenia zapłatę i koszta podróży.

§. 12. Towarzystwo powiatowe wybiera z pomiędzy własnych członków absolutną większością głosów dwóch deputowanych na każde zgromadzenie.

§. 13. Deputowani otrzymują z głównej kassy towarzystwa wynagrodzenie za koszta podróży, i zapłatę podczas zgromadzenia.

§. 14. Zgromadzenie deputowanych rozsądza wszelkie propozycye, które ze strony komissyi lub też niektórych towarzystw robione są. Oznacza także etat wydatków przyszłych, rewiduje rachunki i potwierdza wydatki nadzwyczajne.

§. 15. Każde towarzystwo powiatowe naradza się względem nadesłanych podań i oświadcza swoje zdanie komissyi. Deputowanym równie służy prawo wnioskowania jak towarzystwu. Co miesiąc zdaje towarzystwo komissyi raport ze swéj działalności.

§. 16. Wewnętrzna organizacya zostawia się każdemu towarzystwu powiatowemu.

§. 17. Korporacye, to jest gminy w §. 1. oznaczone, tudzież osoby pojedyńcze przez zameldowanie się u komitetu powiatowego czyli u przełożonych, staną się członkami tego towarzystwa. Przystęp do niego, mają nie tylko rólnicy lecz także i osoby stanu innego.

§. 18. Każda gmina i każden członek ma prawo wnioskowania czyli podania swojéj rady i swych życzeń. Podania takowe idą najprzód do towarzystwa powiatowego, a jeżeli przyjęte zostaną, tedy je dopiero towarzystwo jako swoje komissyi przedkłada.

§. 19. Każden członek towarzystwa powinien dobrowolnie przyczynić się do składki płacąc przynajniéj 6 fen. miesięcznie. Połowę téj składki, zatrzymuje sobie towarzystwo powiatowe dla własnego rozporządzenia, drugą zaś połowę, również jak przewyżkę, (to jest to co po wydatkach w kassie pozostało) przesyła miesięcznie do głównéj kassy towarzystwa.

§. 20. Każde towarzystwo powiatowe wręcza co miesiąc komissyi spis ilości swoich członków.

§. 21. Kassa towarzystwa tworzy się ze składek wszystkich członków.

§. 22. Komissya zarządza tą kassą. Z niéj się wypłacają: *a*) wydatki etatowe stałe, *b*) wydatki za druk na pocztę i t. p.

§. 23. Odmiany tych ustaw czyli statutów tylko przez zgromadzenie deputowanych robione być mogą.

Kurs giełdy Berlińsk. Dnia 2 Grudnia 1848	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Obligi długu skarbowego . .	$3\frac{1}{2}$	$78\frac{3}{4}$	$78\frac{1}{4}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$92\frac{1}{8}$	$91\frac{5}{8}$
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$73\frac{3}{4}$
Obligi miasta Berlina	$3\frac{1}{2}$	73	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{1}{4}$
„ „ W. X. Poznańsk.	4	—	$95\frac{1}{4}$
„ „ dito nowe	$3\frac{1}{2}$	$79\frac{1}{4}$	$78\frac{3}{4}$
„ „ Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{2}$
„ „ Pomorskie. . .	$3\frac{1}{2}$	91	—
„ „ March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	$90\frac{3}{4}$	$90\frac{1}{4}$
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	13	$12\frac{1}{2}$
Disconto	—	—	$4\frac{1}{2}$